Oświadczenie złożone przez senatora Marka Trzcińskiego na 72. posiedzeniu Senatu w dniu 17 marca 2011 r.

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Konflikt interesów Ministerstwa Zdrowia i fundacji zajmujących się gromadzeniem baz danych potencjalnych niespokrewnionych dawców szpiku kostnego i krwi pępowinowej, wywołany znowelizowanymi przepisami ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu i przechowywaniu komórek, tkanek i narządów oraz wydanym na jej podstawie rozporządzeniem ministerstwa z dnia 12 marca 2010 r. w sprawie ośrodków dawców krwi, może zaszkodzić polskiej transplantologii, doprowadzając do jej zapaści.

Budowa centralnego rejestru danych dawców, oczekiwanie na decyzję o przekształceniu w ośrodki dawców licencjonowane przez resort zdrowia, instytucjonalizacja działania fundacji, które w większości przypadków opierają się na zaangażowaniu ludzi dobrej woli – to tylko niektóre wymogi stawiane instytucjom, a wynikające z istniejącego w tej chwili ustawodawstwa transplantacyjnego.

W kontekście sukcesywnie rosnących potrzeb w zakresie przeszczepów szpiku kostnego od dawców niespokrewnionych problem braku porozumienia między organizacjami ratującymi życie chorych na nowotwory oraz administracją rządową powinien być dla dobra tych właśnie pacjentów jak najszybciej rozwiązany. Uzyskanie pozytywnej decyzji przekształcającej w ośrodki dawców to dla fundacji być albo nie być, a obowiązek wynikający z art. 16a ust. 2 wskazanej ustawy o niezwłocznym przekazaniu danych o pozyskanych potencjalnych dawcach szpiku i komórek krwiotwórczych krwi obwodowej do ogólnego publicznego rejestru szpiku i krwi pępowinowej odczuwają jako próbę zminimalizowania ich wkładu w promowanie idei dawstwa niespokrewnionego. Fundacje bardzo skutecznie, szczególnie przez ostatnie lata, włączały się w poszukiwania potencjalnych dawców i było to na tyle efektywne, że obecnie dysponują pokaźnymi bazami danych, znacznie większymi niż analogiczny rejestr publiczny. Na przykładzie działania fundacji widać, jak cenne są wszelkie oddolne inicjatywy, jak dużą siłą przekazu dysponują i jak wiele dobrego mogą wnieść w życie chorych pacjentów.

Atmosfera, jaka narasta wokół kwestii tworzenia centralnego rejestru baz danych, nie służy polskiej transplantologii i zniechęca potencjalnych dawców. Skoro banki szpiku w Niemczech zgromadziły ponad milion osób, które dobrowolnie chcą pomóc innym, dlaczego w Polsce tak wiele kontrowersji budzą kolejne kroki resortu?

W związku z tym proszę Panią Minister o informację na temat planowanych działań służących rozwiązaniu sytuacji, jaka zaistniała po nowelizacji przepisów ustawy transplantacyjnej.

Z poważaniem
Marek Trzciński